

Hodak/2K, Bez Zarzutów (feat. schafter)

To gównu świeże, że aż pachnie koprem
mój producent zmienia w złoto
czego się nie dotknie
ty coś plujesz w ten mikrofon
żeby brzmiało groźnie
ale znów wychodzi błoto po kolana grząskie

Ja czasem napisze proza
Czasem rzucę concept
Ona w dzień ubiera dres, a wieczorem gorset
Kiedy słyszy nowy wers, pyta 'czy to o mnie?'
Dy to rzucam na dyktafon
W sumie, dosyć dobre
W lato napisałem część, w jesień kończę
Ktoś mi mówi znowu cześć kiedy lecę Solcem
Z ziomalami pakę ponad całkiem nowym porsche
Gdy puszczam im nowe prefki, kwitują: 'mocne'
Możesz mówić nowy Drake, albo pisać pościel
Jakieś porównanie zbędne do sceny polskiej
Lepiej przesykuj kopertę jak gramy koncert
I sznuruj buty na pętle bo będzie dobrze
Sławę pokazał mi...
Dziś to mój dom jest
Pozdro dla tych co za mostem, przy Wilamowskiej
Czy to sady Żoliborski czy wioskę obok
Nadal pamiętam skąd jestem i będę sobą

[schafter]
Gramy, strzał, jak Bono
Wiesz że gramy duży strzał jak U2
Ty masz tylko YT, ja mam pełno ruchów
Pusta głowa to jest oksymoron
Aż synapsy bolą
wizja: głębie mamy jak jezioro
z zakazaną florą
daj mi kilka ukłuć
jak tam refren Hodak?

No, bez zarzutów!

W głowie wyobrażam siebie sceny zawiść
Kiedy gramy duże show tak jak Lenny Krawitz
Dziś się czuje bad boy niby Puff Daddy
Ona chciała by blow, ale to bad habit
Znowu ciary trochę jak Travis
miewam takie stany, biorę strach za nic
ale czasami PRZEWAŻY NA DRUGĄ STRONĘ SZALI
ciężko na bani Łukaszek z twoimi humorami
mam wyjebane czy mnie lubisz
ta muza to dzieło sztuki
a chcieli by mi zarzucić coś
mamy sound jak sztuki
ty grasz show jak rookie
ja proponuje rzucić to
mamo zobacz, umiem latać, a rzuciłem Dęblin
moje życie bardziej Dakar niż dokument Netflix
młody H, żaden Al Capone, ani Perszing
nie dla undergroundu, nie dal komercji

[schafter]
Gramy, strzał, jak Bono
Wiesz że gramy duży strzał jak U2
Ty masz tylko YT, ja pełno ruchów
Pusta głowa to jest oksymoron

Aż synapsy bola

wizja: głębie mamy jak jezioro
z zakazaną florą
daj mi kilka ukłuć

jak te zwrotki, Wojtek?

[schafter]
No, bez zarzutów!